

Sygn. akt I ACa 694/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał
Sędziowie:	SSA Ryszard Iwankiewicz (spr.) SSO del. Agnieszka Bednarek - Moraś
Protokolant:	sekr.sądowy Emilia Startek

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa D. T.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w N.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 15 czerwca 2016 roku, sygn. akt I C 779/14

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od powoda D. T. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa w Warszawie kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata P. Z. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych powiększoną o należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi w postępowaniu apelacyjnym.**

SSO del. A. Bednarek - Moraś SSA D. Rystał SSA R. Iwankiewicz

Sygn. akt I ACa 694/16

UZASADNIENIE

Powód D. T. wystąpił z powództwem przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w N. o zasądzenie na jego rzecz kwoty 295.000 złotych oraz o zasądzenie kwoty 75.000 złotych na rzecz Stowarzyszenia (...)

wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku. Uzasadniając żądanie, powód podniósł, że odbywając karę pozbawienie wolności w pozwanej jednostce penitencjarnej od stycznia 2014 r. nie miał zapewnionych zgodnych z przepisami warunków bytowych, o czym świadczy: 1) spryskiwanie cel środkiem chemicznym w czasie, gdy przebywali w nich osadzeni, 2) zawilgocenie i zagrzybienie cel, 3) cele dziesięcioosobowe – cela nr 209 w Oddziale III, 4) brak drabinek i barierek zabezpieczających przy łózkach piętrowych, 5) brak pralni oraz suszarni oraz wynikająca z tego konieczność robienia prania i suszenia rzeczy w celach, 6) brak ochrony prywatności, 7) nieszczelność okien – cela nr 209 w Oddziale III, 8) osadzanie w jednej celi osób o różnym stopniu demoralizacji i wynikające z tego zagrożenia, 9) brak ciepłej wody oraz wynikający z tego brak możliwości zadbania o higienę osobistą, umycia naczyń, 10) możliwość skorzystania z prysznicy tylko raz w tygodniu, 11) brak wydzielenia kącika sanitarnego obejmującego toaletę i umywalkę od reszty celi w sposób trwały, a jedynie oddzielenie go za pomocą folii, 12) brak zatrudnienia powoda w sytuacji, gdy jest zobowiązany do płacenia alimentów i orzeczono wobec niego obowiązek naprawienia szkody za popełnione przestępstwo, 13) brak odpowiedniego oświetlenia celi, 14) brak odpowiedniego ogrzewania celi, 15) brak w celach przycisku przyzywającego funkcjonariusza Służby Więziennej, 16) brak zajęć poza celą mieszkalną.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zaprzeczając wszystkim twierdzeniom powoda odnośnie przeludnienia, niewłaściwych warunków bytowych i sanitarnych panujących w pozwanej jednostce penitencjarnej oraz podnosząc, że warunki zapewnione powodowi w Zakładzie Karnym w N. odpowiadały i odpowiadają przepisom kodeksu karnego wykonawczego oraz przepisom wykonawczym wydanym na jego podstawie, w tym rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności oraz zarządzenia nr (...) Dyrektora Zakładu Karnego w N. z dnia 19 lipca 2003 roku w sprawie porządku wewnętrznego.

Wyrokiem z dnia 15 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo, przytaczając na uzasadnienie takiego rozstrzygnięcia następującą argumentację:

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach przedmiotowej sprawy materiału dowodowego w postaci zeznań świadków oraz opinii biegłego i załączonego do niego protokołu z oględzin cel Sąd ustalił, że wszystkie trzy cele na jakie wskazywał powód składając zeznania w niniejszej sprawie, twierdząc że występuje w nich przeludnienie, tj. cele nr 7 i 8 w pawilonie D Oddziale XII oraz cela nr 117 w pawilonie A Oddziale II, są celami trzyosobowymi. Powierzchnia celi mieszkalnej nr 117 w pawilonie A Oddziale II wynosi 12,34 m², celi nr 121 w pawilonie C Oddziale XII 12,34 m², natomiast celi nr 128 w pawilonie C Oddziale XII 12,77 m². Przeliczając powierzchnię tychże cel na liczbę miejsc zakwaterowania stwierdzić zatem należy, że w przypadku każdej z nich zachowany jest standard 3 m² na jednego osadzonego. Powód nie wykazał zaś w żaden sposób, aby w którejkolwiek z tych cel wraz z nim były osadzone więcej niż trzy osoby. W szczególności zaś na taką okoliczność nie wskazał świadek J. A., który przebywał z powodem w celach nr 7 i 8 w pawilonie D Oddziale XII; świadek ten zeznał natomiast, że były trzy osoby w jednej celi, a zatem tyle, ile powinno być zgodnie z normą powierzchniową i zakwaterowaniem. W tym kontekście dodać jedynie należy, że z przepisu art. 110 § 1 i 2 kkw wynika, że powierzchnia celi mieszkalnej przypadająca na osadzonego powinna wynosić co do zasady co najmniej 3 m² liczone od całkowitej powierzchni użytkowej celi mieszkalnej. Podobnie jak w przypadku lokali mieszkalnych brak jest bowiem podstaw do odliczenia powierzchni zajmowanej przez wyposażenia celi, w tym łóżka. Z opinii biegłego z zakresu budownictwa i architektury, zwłaszcza zaś załączonych do niej rysunków technicznych cel nie wynika, aby dokonując ustalenia powierzchni ww. cel pomijał powierzchnię zajmowaną przez sprzęty stanowiące ich wyposażenie. Twierdzenia powoda, jakoby to właśnie od biegłego uzyskał informację, że przy obliczaniu powierzchni celi nie powinno się uwzględniać tej jej części, która jest zajmowana przez sprzęty stanowiące jej wyposażenie, należy w tych okolicznościach uznać zatem za gołosłowne.

Jednocześnie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał zdaniem Sądu podstaw do poczynienia ustaleń, iż cele mieszkalne nie odpowiadały w pełni warunkom technicznym i standardom wynikającym z przepisów prawa, a nawet gdyby tak było, pozostaje to całkowicie bez wpływu na ocenę roszczeń pozwu.

Z opinii biegłego z zakresu budownictwa i architektury, a także załączonego do niej materiału zdjęciowego oraz protokołu z oględzin cel mieszkalnych z 9 stycznia 2015 roku wynika, że warunki panujące w celi nr 117 w pawilonie A Oddziale II oraz w celach nr 128 i 121 w pawilonie C Oddziale XII Zakładu Karnego w N. na dzień sporządzenia przez biegłego z zakresu budownictwa i architektury w niniejszej sprawie nie spełniały wymagań rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, wytycznych nr 3/2011 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 4 października 2011 roku w sprawie wymagań technicznych i ochronnych dla pawilonów zakwaterowania osadzonych z tego względu, że wydzielony w celi nr 117 w pawilonie A Oddziale II węzeł sanitarny nie posiada umywalki oraz drzwi o wymaganych wymiarach, natomiast w celach nr 128 i 121 w pawilonie C Oddziale XII brak jest wydzielonego węzła sanitarnego w celi mieszkalnej, który należy obudować trwałą ścianką na pełną wysokość kondygnacji, tj. od podłogi do sufitu, brak niezbędnej wentylacji grawitacyjnej oddzielnej dla węzła od celi oraz instalacji ciepłej wody.

Niespełnienie jednak w/w wymogów jest całkowicie bez wpływu na treść żądania pozwu, absurdem byłoby bowiem uznanie, że powód mógł doznać naruszenia dóbr osobistych wskutek niewłaściwych wymiarów drzwi lub umywalki. Zresztą te dwie kwestie w ogóle nie były podstawą faktyczną żądania pozwu. W pozostałej części wskazać należy, że w zakresie usytuowania urządzeń sanitarnych należy zwrócić uwagę, że § 28 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności wymaga jedynie, aby niezbędne urządzenia sanitarne zostały usytuowane w celi w sposób zapewniający ich niekrepujące użytkowanie. Powyższy wymóg należy rozumieć jako obowiązek oddzielenia urządzeń sanitarnych od pozostałej części celi w taki sposób, aby zapewnić osobie korzystającej z tych urządzeń pewien minimalny poziom prywatności. Z przepisu tego nie wynika natomiast konieczność wyodrębnienia w sposób trwały za pomocą ścianek pomieszczenia ubikacji, choć niewątpliwie celowe byłoby takie rozwiązanie. W niniejszej sprawie kąćki sanitarne były przeważnie wymurowane, a w jednej cel kąćki ten był oddzielony w taki sposób, aby zapewnić intymność, ponieważ osoba przebywająca w kąćku sanitarnym nie była widoczna dla współwięźniów (wydzielenie ścianką i folią). W tym zakresie zatem Sąd nie podzielił wniosków opinii biegłego co do tego, że kąćki ten nie spełnia stosownych wymagań. Biegły powołał się na wytyczne nr 3/2011 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej w sprawie wymagań technicznych i ochronnych dla pawilonów zakwaterowania osadzonych, niemniej jednak z § 1 i 2 tych wytycznych wynika, że są to zalecenia dla nowoprojektowanych (o czym świadczą obficie użyte w tym akcie zwroty „należy projektować”), a nie istniejących już pawilonów. W związku z tym Sąd w/w wniosków opinii biegłego nie podzielił. Ponadto, w treści powyższej opinii biegły stwierdził że żarówki typu ELS, które oświetlały cele mieszkalne w Zakładzie Karnym w N. w czasie, gdy przebywał w nich powód D. T. we wskazanych powyżej okresach, emitują światło ciągłe, do którego wzrok ludzki w czasie ewolucji przywykł (światło słoneczne), są zdrowsze i mniej męczą wzrok. Zgodnie z informacją zamieszczaną przez producenta na opakowaniach tychże żarówek nie nadają się one do oświetlania pomieszczeń mieszkalnych. Opinię tę Sąd uznał za wiarygodną, wyprowadził z niej jednak nieco odmienne niż powód wnioski. Biegły w swej ustnej uzupełniającej opinii złożonej na rozprawie w dniu 20 maja 2015 roku odniósł się w sposób logiczny i przekonujący do wszystkich zarzutów stron dotyczących wydanej przez niego opinii. W szczególności wyjaśnił, że żarówki typu ELS, w jakie były wyposażone cele mieszkalne w Zakładzie Karnym w N. w czasie, gdy przebywał w nich powód, są żarówkami „starego” typu, jakie przez wiele lat były stosowane także i w domostwach. Fakt zaś, że producent umieszcza na nich informację, że nie powinny być stosowane do oświetlania pomieszczeń mieszkalnych, jest konsekwencją wprowadzenia norm unijnych. W tym kontekście wywodzenie roszczeń powoda z nienależytego oświetlenia jest nonsensowne. Większość dorosłych obywateli RP wychowywała się w mieszkaniach z takimi właśnie żarówkami, więc formułowanie roszczeń z tego powodu wydaje się być bliższe kaprysowi niż rzeczywistemu poczuciu krzywdy powoda, podobnie jak wysnuwanie wniosku o naruszeniu dóbr osobistych powoda z powodu braku odrębnej wentylacji kąćki sanitarnego w jednej z cel.

Brak było zdaniem Sądu podstaw, aby odmówić wiary zeznaniom powoda w zakresie dotyczącym spryskiwania cel chemicznymi środkami grzybobójczymi bez jednoczesnego przeniesienia w tym czasie osadzonych przebywających w tych celach do innych pomieszczeń. Powód nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność, że te środki chemiczne używane do zwalczania zagrzybienia w celach, były szkodliwe dla ludzi oraz że istniała w związku z tym konieczność przeniesienia osadzonych na pewien okres czasu do innego pomieszczenia mieszkalnego. Nie naprowadził także w

tym zakresie żadnych wniosków dowodowych, ani nawet nie podał nazwy stosowanych środków chemicznych o jakich mowa. Z tych względów brak było zatem podstaw, aby stwierdzić, że postępowanie administracji Zakładu Karnego w N. było nieprawidłowe oraz narażało zdrowie powoda, jak i innych osadzonych.

Co się zaś tyczy występowania w celach insektów, to nie widać ich na zdjęciach załączonych do opinii biegłego, koperta z insektami k. 86 została złożona po upływie terminów do zgłaszania wniosków dowodowych z art. 207 k.p.c., a nawet uznanie, że insekty takie były, nie oznacza, że zagnieździły się z powodu bezprawnego działania pozwanego. Na tę okoliczność strona powodowa nie naprowadziła żadnych dowodów, podobnie jak nie istnieją dowody na to że występowanie pleśni czy stęchlizny spowodowane zostało nieprawidłowymi działaniami pozwanego. Sam fakt istnienia takich zjawisk nie jest wystarczający do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za ich występowanie. Materiał dowodowy w niniejszej sprawie nie dał również podstaw do ustalenia ewentualnego zakresu występowania robactwa, nie wiadomo, czy dotyczyło to wszystkich cel, czy też jedynie niektórych. Przede wszystkim jednak nie ma podstaw do ustalenia, czy dotyczyło to cel, w których przebywał powód. Powód nie wskazał, aby zwracał się o wymianę materaca bądź materacy, a jeżeli tak to ile razy i podczas pobytu w których konkretnie celach. Jedynie na podstawie zeznań świadka J. A. wiadomo, że w celach nr 8 i 7 w pawilonie D Oddziale XIII w materace wdawała się pleśń i stęchlizna, osadzeni domagali się wymiany materacy, lecz często spotykali się z odmową i tłumaczeniem, że w magazynie nie ma czystych materacy. Na podstawie tychże zeznań nie można jednakże z pewnością stwierdzić, że również materac powoda wymagał wymiany oraz że także powód domagał się wymiany materaca.

Co się zaś tyczy szczelności okien, to Sąd również dał wiarę wspomnianym dowodom ze źródeł osobowych, że także i taka usterka techniczna występowała w celach mieszkalnych w Zakładzie Karnym w N., niemniej jednak dowody te także i w tym przypadku były zbyt mało precyzyjne, aby ustalić, w których celach były jeszcze okna starego typu, a jeżeli tak, to czy wszystkie były one nieszczelne, czy też tylko niektóre. W tym miejscu zwrócić bowiem należy na istotną okoliczność, że z materiału zdjęciowego załączonego do ww. opinii biegłego wynika, iż nie tylko w wyremontowanej celi nr 117 w pawilonie A Oddziale II, ale także i w celach nr 128 oraz 121 w pawilonie C Oddziale XII jeszcze przed remontem, były już okna nowego typu, tj. okna plastikowe. Skoro tak, to nie można wykluczyć, że także w innych celach, w czasie gdy przebywał w nich powód, były już zamontowane okna nowego typu. Jednocześnie nie można też zanegować twierdzeń powoda, że w celach faktycznie były okna starego typu i były nieszczelne, skoro brak jest w materiale dowodowym sprawy jakichkolwiek danych co do tego, kiedy nowe okna były montowane w celach mieszkalnych, a nadto powód w okresie od stycznia 2014 roku przebywał w wielu celach mieszkalnych i chociażby w części z nich mogły pozostać jeszcze takie okna. Z nieszczelnością okien w sposób bezpośredni wiąże się także kwestia niskich temperatur w celach, niemniej jednak ze względu na przedstawione powyżej okoliczności i argumenty oraz wynikający z nich brak możliwości ustalenia, w jakich konkretnie celach okna były nieszczelne, nie sposób również zweryfikować zeznań świadków oraz twierdzeń powoda w analizowanym w zakresie a w konsekwencji także i poczynić miarodajnych ustaleń. Żaden ze świadków, jak również powód nie wskazali zresztą nawet na przybliżone temperatury, jakie ich zdaniem panowały w celach, w związku z czym brak było możliwości stwierdzić, czy faktycznie temperatury były obiektywnie rzecz biorąc zbyt niskie, jak na warunki mieszkalne, czy też nie. Powód wskazywał natomiast na fakt niewłaściwego jego zdaniem usytuowania grzejników, które – jak twierdzi – powinny znajdować się w celi mieszkalnej pod oknem, a znajdowały się po przeciwnej stronie. Przeprowadzony w niniejszej sprawie dowód z ww. opinii jedynie częściowo potwierdził zarzuty powoda w tym zakresie. W opinii tej biegły stwierdza bowiem, że grzejniki najczęściej umieszcza się na ścianach zewnętrznych pod oknami, czyli w najchłodniejszych miejscach w pomieszczeniu. Dzięki temu pracują efektywnie, zapewniając równomierną cyrkulację ciepłego powietrza we wnętrzu. Tymczasem, jak wynika z zeznań świadka M. K., grzejniki w celach nr 128 i 121 w pawilonie C Oddziale XII znajdował się nie pod oknami, a przy drzwiach wejściowych, a zatem – uwzględniając treść opinii – w miejscu, które nie było optymalne do wykorzystania w pełnym zakresie ciepła, jakie powinny one emitować. Okoliczność ta jednak, w świetle pozostałych powyższych okoliczności sprawy, nie daje jednak wystarczających podstaw, aby stwierdzić, że faktycznie zamontowanie grzejników w ww. celach przy drzwiach wejściowych miało istotny wpływ na temperaturę panującą wewnątrz celi mieszkalnej, a jeżeli tak to jak duży; przede wszystkim jednak wysnuwanie roszczeń z powodu niewłaściwego położenia grzejników wymagałoby wskazania nie tylko że nie są one położone w optymalnym miejscu, lecz, że wbrew istniejącemu obowiązkowi wynikającemu z przepisów lub zasad sztuki budowlanej pozwany nie

umieszcza ich w miejscu optymalnym, mając taką możliwość i że czyni to w celu naruszenia dóbr osobistych powoda. Na tę okoliczność brak jest jakichkolwiek dowodów, trudno również uznać, żeby położenie grzejników w innym niż optymalne miejscu naruszyło jakiejkolwiek dobra osobiste powoda.

Brak było także podstaw do stwierdzenia bezprawności po stronie pozwanego w takich okolicznościach, jak brak w większości cel urzędzeń przyzywających funkcjonariuszy, brak w Zakładzie Karnym w N. pralni, a także suszarni oraz związana z tym konieczność robienia i suszenia przez osadzonych prania w celach. Jednak także w warunkach wolnościowych nie wszystkie budynki wyposażone w suszarnie, i typowe jest w takiej sytuacji pranie i suszenie odzieży w swoich mieszkaniach, więc w tym zakresie żądania pozwu są całkowicie nieuzasadnione.

Ponadto wskazać należy, że zarówno przepisy kodeksu karnego wykonawczego, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. z 2003 r., Nr 152, poz. 1493), rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2003 r., Nr 186, poz. 1820), obecnie obowiązującego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2014 r., poz. 200), rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1422), jak i załączonych do akt sprawy wytycznych nr 3/2011 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 4 października 2011 roku w sprawie wymagań technicznych i ochronnych dla pawilonów zakwaterowania osadzonych, nie nakładają bowiem na jednostki penitencjarne obowiązku wyposażenia cel mieszkalnych w urządzenia przyzywowe funkcjonariuszy, jak i zapewnienia w tych jednostkach pralni, czy suszarni. Warto przy tym zwrócić uwagę na fakt, że w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie w rozdziale 6 w § 76-78 i § 86 jest mowa o pomieszczeniach higienicznosanitarnych, do których rozporządzenie to zalicza również pralnie oraz pomieszczenia do suszenia odzieży i obuwia, przy czym przepisy te określają jedynie wymagania jakim powinny odpowiadać te pomieszczenia. Nie nakładają natomiast bezwzględnego wymogu, aby w każdym budynku mieszkalnym takie pomieszczenie się znajdowało. Istotne natomiast jest to, że osadzeni, w tym powód, mieli zapewnioną realną możliwość dbania o czystość i higienę – o czym będzie jeszcze mowa w dalszych rozważaniach – a także robienia prania i suszenia odzieży.

Co się natomiast tyczy kwestii łaźni, w których osadzeni w Zakładzie Karnym w N. mogli brać raz w tygodniu prysznic, to z kolei zauważyć tutaj należy, iż – o czym także będzie jeszcze mowa w dalszych rozważaniach – w przepisach kodeksu karnego wykonawczego brak jest przepisów, które wprost mówiłyby o dostępności osób osadzonych w zakładach karnych do łaźni i prysznica oraz regulowałyby tą kwestię. W rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności mowa jest jedynie tyle, że skazany jest obowiązany utrzymywać należytą czystość osobistą i dbać o schludny wygląd (§ 30 ust. 1). Skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Skazany zatrudniony przy pracach brudzących korzysta z odpowiednio częstszych kąpieli. Kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza (§ 30 ust. 3). Bardziej szczegółową regulację w tym zakresie zawierają natomiast wytyczne nr 3/2011 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 4 października 2011 roku w sprawie wymagań technicznych i ochronnych dla pawilonów zakwaterowania osadzonych. Stanowią one, że w oddziale mieszkalnym należy przewidzieć łaźnię oddziałową (wspólną dla jednej kondygnacji) (§ 2 pkt. 7). Łaźnie należy projektować dla zakładów typu półotwartego i otwartego jedną w każdym pawilonie mieszkalnym, a dla zakładów typu zamkniętego oddzielną dla oddziałów mieszkalnych zlokalizowanych na tej samej kondygnacji. (§ 3 ust. 6 pkt. 1). Z tych ostatnich przepisów wynika zatem, że w przypadku zakładów karnych typu zamkniętego, a w takich celach przebywał przecież powód, powinna być zapewniona łaźnia oddzielna dla cel na tej samej kondygnacji. W każdym bądź razie, w przypadku zakładów typu półotwartego i otwartego, powinna być przynajmniej jedna łaźnia w jednym pawilonie mieszkalnym. Z treści zeznań powoda wynika natomiast, że w czasie gdy przebywał w celi nr 117 w pawilonie A, brak było łaźni nie tylko w Oddziale, ale i w pawilonie mieszkalnym. Aby wziąć prysznic raz w tygodniu musiał bowiem przechodzić do innego pawilonu mieszkalnego. Jednocześnie zauważyć jednak należy, że zgromadzone w sprawie dowody dały podstawę

do poczynienia konkretnych ustaleń, że D. T. jedynie w okresie przebywania przez niego w celi nr 117 w pawilonie A Oddziale II, a zatem nieco ponad miesiąc czasu od 19 września 2014 roku do 28 października 2014 roku musiał przechodzić do innego pawilonu mieszkalnego w celu o jakim mowa, a więc przez okres bardzo krótki. Brak było również dowodów, z których wynikałoby że w związku z powyższym faktem, tj. koniecznością przechodzenia przez D. T. w okresie jego pobytu w celi mieszkalnej nr 117 w pawilonie A Oddziale II do innego pawilonu mieszkalnego w celu wzięcia prysznica, doszło do uszkodzenia ciała powoda, powstania u niego rozstroju zdrowia, czy chociażby pogorszenia stanu zdrowia, zachorowania przez niego na jakąkolwiek chorobę wskutek narażenia na działanie warunków atmosferycznych. Jeśli chodzi natomiast o poruszaną przez powoda kwestię braku niezbędnej prywatności podczas korzystania z prysznica ze względu na fakt, że natryski nie były wydzielone trwałymi przegrodami, a jedynie folią, to z kolei zauważyć tutaj należy, że przepisy wymienionych wcześniej aktów prawnych, w tym rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie oraz ww. wytycznych nr 3/2011 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 4 października 2011 roku nie przewidują obowiązku zapewnienia przez jednostki penitencjarne dla osób w nich osadzonych wydzielonych trwałymi przegrodami pojedynczych natrysków, czy kabin natryskowych zamkniętych. Sąd nie neguje przy tym faktu, że powód korzystając z prysznica mógł odczuwać brak dostatecznej prywatności, niemniej jednak subiektywne odczucia powoda w tym zakresie nie mają żadnego tutaj znaczenia dla oceny braku zapewnienia wydzielonych trwałymi przegrodami natrysków przez Zakład Karny w N. dla osób osadzonych w tym Zakładzie z punktu widzenia zgodności z przepisami prawa, a w konsekwencji stwierdzenia, że zachowanie pozwanego nie było bezprawne.

Chybiony okazał się także zarzut powoda dotyczący możliwości skorzystania z prysznica tylko raz w tygodniu. Zauważyć trzeba, że ogólna norma zawarta w art. 102 pkt. 1 i art. 110 § 2 k.k.w. nakazująca zapewnić osadzonemu odpowiednie warunki higieny została skonkretyzowana w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności. Z § 30 ust. 3 tegoż rozporządzenia (w brzmieniu obowiązującym w dacie którego dotyczy pozew) wynika, że skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Skazany zatrudniony przy pracach brudzących korzysta z odpowiednio częstszych kąpieeli. Kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza. Z kolei § 28 ust. 1 powyższego rozporządzenia przewiduje, że cela mieszkalna powinna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrepujące użytkowanie, z zastrzeżeniem art. 110 § 3 Kodeksu.

Z powyższych przepisów wynika, że powinnością zakładu karnego jest jedynie umożliwienie skorzystania przez osobę skazaną przynajmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli, co w przypadku powoda zostało spełnione. Powód nie kwestionował zresztą faktu, że mógł raz w tygodniu skorzystać z prysznica. Zauważyć również należy, że z materiału dowodowego sprawy i całokształtu jej okoliczności wynika, że w celach zapewniony był stały dostęp do bieżącej zimnej wody. Ponadto istniała możliwość podgrzania tej wody za pomocą czajników elektrycznych. W celach osadzeni, w tym powód, mieli możliwość zrobienia i wysuszenia prania. Z załączonych do akt sprawy przez stronę pozwaną dokumentów wynika, że powód otrzymywał od Zakładu Karnego w N. określone w stosownych przepisach środki czystości i higieny, jak mydło i proszek. Jeśli chodzi o środki higieny osobistej, to powód co prawda podnosił, że nie otrzymywał ich w dostatecznej ilości, jednakże twierdzenia w tym zakresie skonkretyzował tylko o tyle, że wskazał, iż dopiero od września 2014 roku osadzeni otrzymują dwie rolki papieru toaletowego na miesiąc oraz szampon do włosów. W związku z tym tylko też w tym zakresie była możliwa ich obiektywna weryfikacja. Zarzuty powoda jednakże i co do tej kwestii okazały się niezasadne. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych na które powołuje się powód w załączniku nr 4 tabeli 4 istotnie przewiduje obowiązek zakładu karnego dostarczenia osadzonemu szampon do włosów w ilości 100 mililitrów w miesiącu oraz dwóch rolek papieru toaletowego, jednakże zwrócić tutaj należy uwagę na fakt, że rozporządzenie to weszło w życie dopiero po upływie 6 miesięcy od dnia jego ogłoszenia, czyli 14 lipca 2014 roku. Od tej też daty obowiązujące były określone w załączniku nr 1 do tego rozporządzenia wyższe normy środków higieny osobistej. Zgodnie z treścią załączonego do akt sprawy przez stronę pozwaną atestatu z 27

października 2014 roku powodowi został wydany m.in. szampon do włosów w ilości 100 mililitrów, jak również dwie rolki papieru toaletowego, czyli zgodnie z normami wynikającymi z powyższego rozporządzenia.

Oprócz wydawania przez Zakład Karny w N. zbyt małej ilości środków higieny osobistej powód podniósł również zarzut niewydania przez Zakład obuwia letniego. Zarzut ten okazał się natomiast niezasadny. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności w Załączniku Nr 1, Zestawie 2/Z przewidywało obowiązek wydania osadzonym jedynie jednej pary trzewików lub półbutów na okres roku oraz jednej pary pantofli rannych na okres półtora roku, natomiast obecnie obowiązujące rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych w Załączniku Nr 1, Tabeli 2 przewiduje obowiązek wydania osadzonym jednej pary półbutów lub trzewików na okres półtora roku oraz jednej pary kłapek lub kapci na okres roku. Żaden z tych aktów prawnych nie przewiduje natomiast obowiązku wydania osadzonym osobno obuwia na okres zimowy i na okres letni. Jedna para trzewików lub półbutów o jakich mowa w załącznikach do ww. rozporządzeń stanowi obuwie, które zostało przewidziane przez prawodawcę dla osadzonych w zakładach karnych mężczyzn na okres całego roku.

Odnosząc się w dalszej kolejności do poruszonej przez powoda kwestii wyposażenia kwaterunkowego cel mieszkalnych w Zakładzie Karnym w N. przede wszystkim stwierdzić należy, że powód nie wskazywał na brak konkretnych sprzętów w celach w których przebywał. Wskazywał zaś natomiast na fakt, że łóżka w celach były stare, brak było w łóżkach piętrowych drabinek i barierek zabezpieczających. Okres używalności łóżek w załączniku nr 3 do ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych został przy tym określony na 20 lat, a w załączniku nr 3 do obecnie obowiązującego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych na 15 lat. Brak jest zatem podstaw, aby stwierdzić, że okres używalności łóżek już minął, nie wiadomo bowiem, ile mają lat. Co do tego, że łóżka nie miały drabinek, ani barierek zabezpieczających, wskazać należy, że z treści powyższych rozporządzeń nie wynika, aby łóżka takie musiały mieć drabinki i barierki zabezpieczające. Ponadto powód poza ogólnymi twierdzeniami, że łóżka piętrowe w celach mieszkalnych nie miały drabinek, ani barierek zabezpieczających nie wskazał, aby spał na takich łóżkach, a jeżeli tak, to w których konkretnie celach.

Jeśli chodzi natomiast o poruszoną również przez powoda kwestię umieszczania w jednej celi skazanych o różnym stopniu demoralizacji, to zauważyć tutaj należy, że przepisy kodeksu karnego wykonawczego, ani też przepisy wykonawcze nie przewidują bezwzględnego nakazu izolowania skazanych, którzy dopuścili się wielu przestępstw lub przestępstw o znacznym stopniu społecznej szkodliwości od innych skazanych, czy też zakazu umieszczania w jednej celi z takimi skazanymi innych osób, którzy zostali pozbawieni wolności w związku z dopuszczeniem się przestępstwa o mniejszej szkodliwości społecznej czynu. W tym zakresie obowiązują ogólne zasady rozmieszczania skazanych wyrażone w art. 82 § 1 kkw, który stanowi że w celu stwarzania warunków sprzyjających indywidualnemu postępowaniu ze skazanymi, zapobieganiu szkodliwym wpływom skazanych zdemoralizowanych oraz zapewnieniu skazanym bezpieczeństwa osobistego, wyboru właściwego systemu wykonywania kary, rodzaju i typu zakładu karnego oraz rozmieszczenia skazanych wewnątrz zakładu karnego - dokonuje się ich klasyfikacji. Klasyfikacji skazanych dokonuje się mając na względzie w szczególności: 1) płeć, 2) wiek, 3) uprzednie odbywanie kary pozbawienia wolności, 4) umyślność lub nieumyślność czynu, 5) czas pozostałej do odbycia kary pozbawienia wolności, 6) stan zdrowia fizycznego i psychicznego, w tym stopień uzależnienia od alkoholu, środków odurzających lub psychotropowych, 7) stopień demoralizacji i zagrożenia społecznego, 8) rodzaj popełnionego przestępstwa. Z treści tego przepisu wynika, że rodzaj popełnionego przestępstwa jest tylko jedną z okoliczności, jakie są brane pod uwagę przy dokonywaniu klasyfikacji skazanych, przy czym zwrócić tutaj należy uwagę na fakt, że – jak już to zostało wspomniane – nie wyraża on zakazu umieszczania osób skazanych za ciężkie przestępstwa z osobami skazanymi za przestępstwa o mniejszym ciężarze gatunkowym. Istotny jest tutaj również fakt, że powód poza samym podniesieniem zarzutu umieszczania w celach mieszkalnych w Zakładzie Karnym w N. osób o różnym stopniu demoralizacji, co – jego zdaniem – stwarza duże zagrożenie, nie przedstawił żadnych bliższych okoliczności w tym przedmiocie, a w szczególności czy był faktycznie

umieszczony w jednej celi, a jeżeli tak to w której i przez jaki okres czasu, czy czuł się zagrożony, czy zgłaszał administracji Zakładu Karnego w N. zastrzeżenia co do składu osobowego celi oraz czy w celach dochodziło do konfliktów. W konsekwencji zatem również i z tych względów podniesiony przez niego zarzut ocenić należało jako niezasadny.

Przechodząc zaś do omówienia kwestii braku zatrudnienia powoda w Zakładzie Karnym w N. wskazać należy, że w myśl art. 121 § 1 kkw skazanemu zapewnia się w miarę możliwości świadczenie pracy. Skazanego zatrudnia się na podstawie skierowania do pracy albo umożliwia się skazanemu wykonywanie pracy zarobkowej w ramach umowy o pracę, umowy zlecenia, umowy o dzieło, umowy o pracę nakładczą lub na innej podstawie prawnej (§2). Zatrudnienie skazanego następuje za zgodą i na warunkach określonych przez dyrektora zakładu karnego, zapewniających prawidłowy przebieg odbywania kary pozbawienia wolności (§3). W stosunku do skazanych zatrudnionych na podstawie skierowania do pracy nie stosuje się przepisów prawa pracy, z wyjątkiem przepisów dotyczących czasu pracy oraz bezpieczeństwa i higieny pracy (§9). Art. 122 § 1 kkw stanowi natomiast, że przy kierowaniu do pracy uwzględnia się w miarę możliwości zawód, wykształcenie, zainteresowania i potrzeby osobiste skazanego. Jeśli skazanego zatrudnia się na podstawie skierowania do pracy, zatrudnienie przy pracach szkodliwych dla zdrowia wymaga jego pisemnej zgody. Pracę zapewnia się przede wszystkim skazanym zobowiązanym do świadczeń alimentacyjnych, a także mającym szczególnie trudną sytuację materialną, osobistą lub rodzinną (§2). Stosownie z kolei do treści art. 123 § 1 zd. 1 kkw praca skazanego jest odpłatna, z zastrzeżeniem art. 123a kkw. Art. 123 a § 1 kkw stanowi zaś, że za prace porządkowe oraz pomocnicze wykonywane na rzecz jednostek organizacyjnych Służby Więziennej lub za prace porządkowe na rzecz samorządu terytorialnego, w wymiarze nie przekraczającym 90 godzin miesięcznie, wynagrodzenie skazanemu nie przysługuje. Skazanemu za jego pisemną zgodą lub na jego wniosek, dyrektor może zezwolić na nieodpłatne zatrudnienie przy pracach publicznych na rzecz organów administracji publicznej, przy pracach wykonywanych na cele charytatywne, przy pracach wykonywanych na rzecz organizacji pożytku publicznego lub przy pracach porządkowych i pomocniczych wykonywanych na rzecz jednostek organizacyjnych Służby Więziennej (§2). Za wykonywane prace nieodpłatne mogą być skazanemu przyznawane nagrody (§4).

Uwzględniając treść przytoczonych przepisów stwierdzić należy, że niewątpliwie osadzonym w jednostkach penitencjarnych przysługuje uprawnienie do odpłatnego zatrudnienia, niemniej jednak uprawnieniu temu nie odpowiada obowiązek po stronie jednostki penitencjarnej zatrudnienia osadzonego za wynagrodzeniem, czy też zapewnienia mu takiej pracy u innego pracodawcy. Fakultatywność zatrudnienia osoby osadzonej w jednostce penitencjarnej nie oznacza dowolności. Analiza treści przytoczonych powyżej przepisów prowadzi do wniosku, że ustawodawca przewidział w tym zakresie kryteria, jakie winny być brane pod uwagę przy zatrudnianiu osadzonych i w przypadku zatrudniania osób z ich pominięciem, czy też zatrudniania osób co do których kryteria przemawiają w mniejszym stopniu za zatrudnieniem, aniżeli w przypadku innych osób, dojdzie do naruszenia tych przepisów. Powód w niniejszej sprawie nie wykazał jednak, aby taka sytuacja miała miejsce w jego przypadku. Z załączonego do akt sprawy pisma Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej do powoda z dnia 6 maja 2014 roku wynika jedynie, że powód kierował skargę do Dyrektora Zakładu Karnego w N. na odmowę rozpatrzenia jego prośby dotyczącej zatrudnienia, a następnie skargę do Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w S. na sposób rozpatrzenia jego wyżej wymienionej prośby. Zarówno z treści tego pisma, zeznań powoda, jak i zeznań przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków nie wynika jednakże, o jaką pracę starał się powód i kiedy, jakie posiada kwalifikacje do jej wykonywania oraz czy o pracę tę ubiegały się również inne osoby, czy którakolwiek z nich została wybrana, a jeżeli tak to z jakich względów i w czym powód w związku z tym upatruje naruszenia jego praw. Okoliczności te Sąd uznał za nieudowodnione.

Podobnie również rzecz się ma z podniesionym przez powoda brakiem wypisywania przez oddziałowych wniosków nagrodowych oraz brakiem udzielenia mu pomocy socjalnej. Jeśli chodzi o wnioski nagrodowe, to wskazać tutaj należy, że kwestię tą regulują przepisy Rozdziału X Oddziału 8 kodeksu karnego wykonawczego. W myśl art. 137 kkw nagrody mogą być przyznawane skazanemu wyróżniającemu się dobrym zachowaniem w czasie odbywania kary. Nagroda może być również przyznana skazanemu w celu zachęcenia go do poprawy zachowania. Katalog nagród zawiera art. 138 kkw, natomiast kolejne przepisy kodeksu precyzują przesłanki przyznawania poszczególnych nagród.

Jeśli chodzi natomiast o pomoc socjalną na nieudzielenie której wskazuje powód w swych pismach, to z kolei zauważyć tutaj należy, że przepisy kodeksu karnego wykonawczego co prawda przewidują możliwość udzielenia pomocy materialnej skazanemu, ale w przypadku gdy jest on zwalniany z zakładu karnego i nie dysponuje wystarczającymi środkami własnymi oraz nie ma zapewnionych na wolności dostatecznych środków utrzymania (art. 166 kkw). Powód nie wskazał na żadne okoliczności, które faktycznie uzasadniałyby przyznanie mu nagrody oraz pomocy materialnej przez Dyrektora Zakładu Karnego w N.. Na podstawie materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy możliwe było jedynie ustalenie że powód zwracał się do wypisania dla niego wniosku nagrodowego przez funkcjonariusza w ww. Zakładzie, a gdy spotkał się z odmową, skierował w tej sprawie skargę do Dyrektora Zakładu, która jednakże została rozpoznana odmownie. Powód nie podał natomiast nawet, z jakiego względu winien zostać wypisany dla niego wniosek nagrodowy, co w konsekwencji w istocie uniemożliwiało merytoryczne odniesienie się do podniesionego zarzutu w tym przedmiocie. Powracając natomiast do kwestii pomocy socjalnej, to zauważyć tutaj z kolei należy, że z przedłożony przez strony dowodów, jedynie pismo powoda z 7 lipca 2014 roku do Dyrektora Zakładu Karnego w N. dotyczy kwestii pomocy socjalnej. W piśmie tym D. T. zwracał się o udzielenie takiej pomocy na zakup artykułów tytoniowych, względnie zapewnienie środków farmaceutycznych, które pomogą mu rzucić palenie. Okoliczności te w żadnym razie nie uzasadniały przyznania powodowi pomocy o jakiej mowa. Jednocześnie powód nie wskazał na jakiegokolwiek inne okoliczności, które przemawiałyby za przyznaniem mu pomocy materialnej przez Dyrektora Zakładu Karnego w N.. Stąd też także i z tego względu powództwo D. T. nie mogło zasługiwać na uwzględnienie.

Brak było również podstaw do przyznania powodowi racji w kwestii braku organizowania dla osób osadzonych w Zakładzie Karnym w N. zajęć poza celą. Kwestię działalności kulturalno-oświatowej, społecznej, kultury fizycznej i zajęć sportowych reguluje art. 102 pkt. 6 kkw oraz przepisy Rozdziału X Oddziału 7 kodeksu karnego wykonawczego. Art. 102 pkt. 6 kkw stanowi, że skazany ma prawo w szczególności do korzystania z urządzeń i zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych, radia, telewizji, książek i pasy. W myśl natomiast art. 135 § 1 kkw w zakładach karnych stwarza się skazanym warunki odpowiedniego spędzania czasu wolnego. W tym celu organizuje się zajęcia kulturalno-oświatowe, wychowania fizycznego i sportowe oraz pobudza aktywność społeczną skazanych. W każdym zakładzie prowadzi się zwłaszcza wypożyczalnię książek i prasy dla skazanych oraz stwarza możliwość korzystania z urządzeń audiowizualnych w świetlicach i w celach mieszkalnych. Korzystając z tych urządzeń skazany nie może zakłócać ustalonego porządku w zakładzie. Analiza i ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów oraz zeznań świadków i zeznań powoda prowadzi do wniosku, że w czasie pobytu powoda w Zakładzie Karnym w N. miał on możliwość korzystania z zajęć sportowych poza celą podczas spacerów, a także możliwość korzystania z biblioteki, świetlicy i telewizora, zarówno prywatnego w celi, jak i na świetlicy. Co prawda, w związku z przeprowadzaniem remontów poszczególnych pawilonów mieszkalnych, możliwość korzystania przez powoda, tak zresztą jak i poprzez innych skazanych z biblioteki i świetlicy była czasowo ograniczona, niemniej jednak w ocenie Sądu w zaistniałych okolicznościach nie sposób mówić tutaj o uchybieniach po stronie Zakładu Karnego w N., zwłaszcza że – jak wynika ze sprawozdania sędziego penitencjarnego z wizytacji przeprowadzonej w tym Zakładzie – istniała możliwość korzystania przez powoda z szeregu innych form rozrywki, rozwijania zainteresowań, umiejętności. W sprawozdaniu tym w zakresie organizowania czasu wolnego w sprawozdaniu z wizytacji odnotowano: - działalność kół zainteresowań, - organizowane w zakładzie co roku imprezy kulturalno-oświatowe, - funkcjonowanie w Zakładzie świetlic dla osadzonych, - możliwość korzystania przez osadzonych w czasie spacerów z boisk, - możliwość korzystania z biblioteki, - funkcjonowanie radiowęzła. Wskazano także na dostęp osadzonych do praktyk religijnych. Wiarygodność tego sprawozdania we wskazanym zakresie w świetle pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budziła zdaniem Sądu wątpliwości. Z tych względów zarzut powoda dotyczący braku dostatecznej ilości zajęć poza celą nie mógł także zasługiwać na uwzględnienie.

Powód nie wykazał również w żaden sposób, aby prowadzenie przez niego korespondencji faktycznie było utrudniane przez Zakład Karny w N.. Art. 8a § 1 kkw stanowi, że korespondencja skazanego pozbawionego wolności podlega cenzurze i nadzorowi, chyba że ustawa stanowi inaczej. Jak wynika z treści art. 90 pkt. 8 kkw w zakładzie karnym typu zamkniętego korespondencja skazanych podlega cenzurze administracji zakładu karnego, chyba że ustawa stanowi inaczej, natomiast stosownie do treści art. 91 pkt. 10 kkw w zakładzie karnym typu półotwartego

korrespondencja skazanych może podlegać cenzurze administracji zakładu karnego. Korrespondencja skazanego pozbawionego wolności z obrońcą lub pełnomocnikiem będącym adwokatem lub radcą prawnym nie podlega cenzurze, nadzorowi oraz zatrzymaniu i powinna być bezzwłocznie przekazana do adresata (art. 8a § 2 zd. 1 kkw). Organizację przyjmowania korespondencji regulują natomiast przepisy Rozdziału 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności. I tak, w myśl § 16 tego rozporządzenia Korespondencję skazanego administracja zakładu karnego przyjmuje w każdym dniu roboczym, a korespondencję urzędową – codziennie (ust. 1). Godziny i sposób przyjmowania korespondencji ustala się w porządku wewnętrznym zakładu (ust. 2). Przesyłka listowa powinna być właściwie opłacona przez skazanego (ust. 3). W przypadku wysyłania przesyłki poleconej, wraz z korespondencją skazany przekazuje wypełniony druk "potwierdzenia nadania przesyłki poleconej", który po wysłaniu zwraca się skazanemu (ust. 4). W zakładzie karnym typu zamkniętego skazany przekazuje korespondencję do wysłania w sposób umożliwiający jej cenzurę, a w zakładzie karnym typu półotwartego wówczas, gdy dyrektor zarządził cenzurowanie korespondencji (ust. 5). Z kolei § 17 ww. rozporządzenia stanowi, że korespondencja skazanego jest wysyłana przez administrację zakładu karnego, nie później niż drugiego dnia roboczego od daty jej przekazania przez skazanego, o ile nie podlega zatrzymaniu z przyczyn, o których mowa w art. 105 § 4 kodeksu karnego wykonawczego. W myśl natomiast § 18 ww. rozporządzenia skazany nieposiadający środków pieniężnych otrzymuje od administracji zakładu karnego papier, koperty oraz znaczki pocztowe na dwie przesyłki listowe ekonomiczne w miesiącu, o masie do 20 g, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach może otrzymać także na dalszą korespondencję. Jeśli chodzi natomiast o korespondencję doręczaną skazanemu, to zgodnie z § 19 ww. rozporządzenia korespondencję adresowaną do skazanego doręcza mu upoważniony funkcjonariusz (ust. 1). Jeżeli korespondencja podlega cenzurze lub nadzorowi, doręcza się ją po dokonaniu tych czynności (ust. 2). W przypadku odmowy przyjęcia przez skazanego korespondencji odsyła się ją do nadawcy (ust. 3). Tryb przesyłania korespondencji urzędowej regulują natomiast przepisy § 20-22 ww. rozporządzenia Stosownie do treści § 20 tryb przekazywania korespondencji urzędowej, a także korespondencji w języku obcym, regulują przepisy w sprawie czynności administracyjnych związanych z wykonywaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności (ust. 1). Przyjmujący w zakładzie karnym korespondencję urzędową wysłaną przez skazanego wydaje nadawcy pisemne potwierdzenie jej odbioru oraz odnotowuje na kopercie datę odbioru (ust. 2). Potwierdzenie sporządza się w jednym egzemplarzu; duplikatu potwierdzenia nie wydaje się (ust. 3). Ponadto, stosownie do treści § 21 ww. rozporządzenia skazany ma prawo składać wnioski, skargi i prośby na piśmie oraz ustnie; przełożeni i inne uprawnione osoby przyjmują je także w czasie bezpośrednich kontaktów ze skazanym, zwłaszcza w czasie wizytacji cel mieszkalnych i innych pomieszczeń, w których przebywają skazani. O kosztach korespondencji urzędowej mówi natomiast § 22 ww. rozporządzenia, zgodnie z którym koszty przesłania wniosków, skarg i próśb ponosi skazany, a jeżeli nie posiada pieniędzy, otrzymuje od administracji zakładu karnego papier, koperty i znaczki pocztowe poza limitem określonym w § 18.

Powód w niniejszej sprawie nie sprecyzował, na czym miałyby polegać utrudnienia przez administrację Zakładu Karnego w N. prowadzenia przez niego korespondencji. Podał jedynie tyle, że administracja tego Zakładu Karnego utrudniała mu prowadzenie korespondencji z Fundacją (...). Nie wskazał przy tym, na czym owo utrudnianie miałyby polegać, a w szczególności, że doszło do naruszenia przytoczonych powyżej przepisów i na czym to naruszenie polegało. Co więcej, nie wskazał nawet, w jakim okresie czasu utrudnianie prowadzenia przez niego korespondencji miało miejsce, czy był to przypadek pojedynczy, czy też było ich więcej. W konsekwencji, brak było zatem obiektywnej możliwości odniesienia się również i do tego zarzutu powoda, a co za tym idzie, brak było także podstaw do stwierdzenia bezprawności w działaniu pozwanego.

Odnosząc się w dalszej kolejności do podnoszonej również przez powoda kwestii wyżywienia w Zakładzie Karnym w N., które w jego ocenie także było nieodpowiednie, to z kolei wskazać tutaj należy, że zgodnie z art. 102 pkt. 1 kkw skazany ma prawo do odpowiedniego ze względu na zachowanie zdrowia wyżywienia. Art. 109 § 1 kkw stanowi z kolei, że skazany przebywający w zakładzie karnym lub areszcie śledczym otrzymuje trzy razy dziennie napój i posiłki o odpowiedniej wartości odżywczej, w tym co najmniej jeden posiłek gorący, z uwzględnieniem rodzaju wykonywanej pracy i wieku skazanego, a w miarę możliwości także wymogów religijnych i kulturowych. Skazany, którego stan zdrowia tego wymaga, otrzymuje wyżywienie według wskazań lekarza. Kwestię wyżywienia w zakładach karnych

w czasie, gdy powód był osadzony w wyżej wskazanych okresach w Zakładzie Karnym w N. regulowało natomiast w sposób bardziej szczegółowy rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 roku w sprawie określenia wartości dziennej normy żywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2003 r., Nr 167, poz. 1633 ze zm.). Zgodnie z przepisami tego rozporządzenia wartość dziennej normy żywienia, zwana dalej "wartością dzienną", powinna zawierać nie mniej niż 2.800 kcal w artykułach żywnościowych dla osadzonych w wieku do ukończenia 18. roku życia, a dla pozostałych nie mniej niż 2.600 kcal (§ 1 ust. 1). Osadzony otrzymuje żywienie odpowiadające danej wartości dziennej według przysługującej mu normy żywienia lub rodzaju diety (§ 2 ust. 1). O przyznaniu osadzonemu jednej z diet, o których mowa w § 2 ust. 2 pkt 2, decyduje lekarz, który określa również okres czasu, na jaki zleca określoną dietę (§ 3 ust. 1).

Powód w niniejszej sprawie wskazywał, że żywienie w Zakładzie Karnym w N. było cały czas takie samo, otrzymywał nawet trzy razy dziennie mielonki, co w konsekwencji spowodowało, że na jego żądanie zmieniona została dieta na bezmięsną. Załączona do akt sprawy dokumentacja potwierdza, że D. T. faktycznie zwracał się do administracji Zakładu Karnego o zmianę diety, składał również skargi na żywienie w Zakładzie, które jednakże po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego uznane zostały za niezasadne. Rzecz jednak w tym, że sam fakt kierowania przez powoda do administracji Zakładu Karnego w N. skarg na jakość żywienia oraz domagania się zmiany diety nie dowodzi jeszcze, aby faktycznie żywienie było nieprawidłowe, niezgodne z przywołanymi powyżej przepisami prawa. Strona powodowa nie przedstawiła na tą okoliczność żadnych dowodów, na podstawie których można by poczynić takie ustalenia. Zeznania powoda w tym zakresie nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach świadków. Jedynym świadkiem, który podniósł w swych zeznaniach kwestię nieodpowiedniej jakości żywienia był J. A., z tym że zeznania jego nie mogą przemawiać za wiarygodnością wersji powoda, skoro – jak wynika z zeznań powoda – świadek ten był na innej diecie aniżeli on, a nadto w swych zeznaniach nie przedstawił żadnych okoliczności dotyczących tego, jakie konkretnie żywienie otrzymywał powód i co wchodziło w jego skład. Jeśli chodzi natomiast o materiał dowodowy w postaci dokumentów, to zauważyć tutaj z kolei należy, że do akt sprawy załączone zostało pismo Zastępcy Dyrektora Zakładu Karnego w N. z dnia 25 lipca 2014 roku dotyczące sposobu rozpatrzenia skargi D. T. na jakość otrzymywanego żywienia. W piśmie tym stwierdza się m.in., że żywienie, które D. T. otrzymuje w Zakładzie Karnym w N. odpowiada stawianym wymaganiom pod względem ilości, jakości, kaloryczności oraz składu chemicznego. W Zakładzie są przestrzegane przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 2 września 2003 roku w sprawie określenia dziennej normy żywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom skazanym w zakładach karnych i aresztach śledczych. Dzienna kaloryczność posiłków jest zachowana, co potwierdzają jadłospisy. Z kolei wędliny dostarczane do jednostki spełniają wszelkie wymogi pod względem wyglądu, smaku oraz zapachu. Każdy posiłek przed wydaniem go osadzonym podlega kontroli pod względem zgodności z jadłospisem oraz ocenie organoleptycznej przez lekarza. Wobec powyższego, uwzględniając całokształt zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, Sąd nie znalazł zatem podstaw do uwzględnienia za wiarygodne twierdzeń powoda odnośnie nieprawidłowego, niezgodnego z wymogami wynikającymi z ww. przepisów żywienia w Zakładzie Karnym w N., a w związku z tym brak było również podstaw do stwierdzenia bezprawności w działaniu lub zaniechaniu pozwanego także i w tym zakresie.

Odnosząc się wreszcie do zarzutu powoda nieodpowiedniej opieki medyczno-lekarskiej w Zakładzie Karnym w N. oraz nieudzielenia mu podczas pobytu w Zakładzie Karnym w N. w dniu 24 lutego 2014 roku pomocy medyczno-lekarskiej, co skutkowało – jak twierdzi – utratą przytomności i wezwaniem karetki pogotowia przede wszystkim zauważyć należy, że po pierwsze powód nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów na okoliczność, iż faktycznie taka sytuacja miała miejsce, a po drugie, jego twierdzenia nie znalazły potwierdzenia w załączonej do akt sprawy dokumentacji medyczno-lekarskiej. Z książki zdrowia powoda wynika, że korzystał on z opieki medyczno-lekarskiej na terenie Zakładu Karnego w N. i taka opieka też była mu udzielana. Brak jest uzasadnionych podstaw do stwierdzenia, aby powód miał ograniczony dostęp do lekarza, w tym także jeśli chodzi o problem bólów głowy, które – jak twierdzi – odczuwał od w lutym przez około dwa tygodnie. W książce zdrowia powoda w lutym 2014 roku odnotowano w sumie cztery wizyty, tj. w dniach 7, 20, 26 i 27 lutego 2014 roku. W dniach 7 i 20 lutego 2014 roku powód był konsultowany przez specjalistów z zakresu chirurgii w związku ze stanem zapalnym kaszaka. W dniu 26 lutego 2014 roku specjalista chirurg odnotował z kolei fakt zgłaszania przez powoda bólu głowy przy jednoczesnej negacji doznania

urazu głowy. Stwierdził również, że stan ogólny powoda jest dobry oraz dokonał wpisu pomiaru RR. Ponadto, zalecił konsultację neurologiczną i zakaz palenia papierosów. W dniu 27 lutego 2014 roku odnotowano z kolei zalecenie przyjmowania przez powoda P.. Brak jest natomiast jakiegokolwiek wpisu, który potwierdzałby utratę przez niego przytomności w dniu 24 lutego 2014 roku. Twierdzenia powoda, jakoby było to spowodowane faktem zacierania przez Zakład Karny w N. śladów jego nieprawidłowego funkcjonowania, nie znajdują tutaj żadnego uzasadnienia w świetle całokształtu okoliczności sprawy. Zwrócić tutaj chociażby należy uwagę na fakt, że – jak twierdzi powód – w związku z utratą przez niego przytomności na miejsce została wezwana karetka pogotowia, a skoro tak, to fakt utraty przez niego przytomności powinien być odnotowany także w dokumentacji sporządzonej przez pracowników Pogotowia Ratunkowego. Tymczasem, powód nie naprowadził w tym zakresie żadnych dowodów, ani chociażby wniosków dowodowych o wydanie przez Pogotowie takiej dokumentacji. Co więcej, nie przedstawił także dowodów ze źródeł osobowych, które potwierdzałyby jego wersję w tym zakresie. W konsekwencji Sąd ocenił zatem jego zeznania co do nieprawidłowej opieki medyczno-lekarskiej oraz nieudzielenia mu pomocy w dniu 24 lutego 2014 roku jako całkowicie niewiarygodne.

Ponadto nawet gdyby uznać, że warunki, w których powód odbywał karę nie odpowiadały w pełni standardom i normom wynikającym z przepisów prawa, a nadto po stronie pozwanego doszło do naruszenia przepisów prawa w innych aspektach dotyczących warunków socjalno-bytowych odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności, brak było wystarczających podstaw do uwzględnienia żądania pozwu i zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia.

Wykładnia treści art. 448 zd.1 k.c. prowadzi do wniosku, że oprócz naruszenia dobra osobistego, które wszak musi mieć charakter bezprawny, przewiduje on przesłankę w postaci krzywdy jako skutku działania sprawy naruszenia dobra osobistego. Tymczasem, analiza i ocena całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że powód nie wykazał, aby po pierwsze istotnie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych podczas pobytu w ww. okresach w Zakładzie Karnym w N. oraz aby zaistniała po jego stronie krzywda. Przebywanie przez powoda w niewyremontowanych celach mieszkalnych w sytuacji, gdy miał zapewnione wszystkie niezbędne potrzeby życiowe, nie daje w ocenie Sądu wystarczających podstaw do stwierdzenia, iż faktycznie – doszło do naruszenia jego dóbr osobistych oraz że można mówić o krzywdzie. Po pierwsze, jest to odczucie wysoce subiektywne i ocenne. Po drugie, twierdzenia powoda co do złych warunków panujących w celach mieszkalnych okazały się, jak już była wcześniej o tym mowa, przesadzone. Po trzecie wreszcie zauważyć należy, że pobyt osoby pozbawionej wolności w zakładzie karnym ma stanowić dla niej dolegliwość i w związku z tym nie sposób tutaj jako miarodajnego punktu odniesienia przyjmować warunków mieszkalnych, jakie Państwo Polskie zapewnia w innych instytucjach i budynkach mieszkalnych lub niemieszkalnych przeznaczonych do czasowego pobytu ludności w warunkach wolnościowych, zwłaszcza że częstokroć nie są one lepsze, aniżeli te opisywane przez powoda. Nie sposób również mówić o naruszeniu jakichkolwiek dóbr osobistych, czy krzywdzie powoda ze względu na fakt, że przez pewien, stosunkowo krótki okres czasu musiał on przechodzić do innego pawilonu mieszkalnego w celu skorzystania z prysznicy, nie otrzymywał środków higieny osobistej w zwiększonej, wynikającej z obecnie obowiązującego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, ilości (powód wskazywał tutaj jedynie na szampon i papier toaletowy), czy też ograniczoną możliwość korzystania ze świetlicy, czy biblioteki, przy czym podkreślić tutaj wyraźnie należy, że – jak sam zresztą przyznał powód – było to spowodowane przeprowadzanymi w poszczególnych pawilonach mieszkalnych pracami remontowymi. Pomimo, iż powód wskazywał na brak dostatecznej opieki medyczno-lekarskiej oraz inne okoliczności związane z narażaniem jego zdrowia, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do poczynienia ustaleń, aby faktycznie stan jego zdrowia doznał jakiegokolwiek uszczerbku. Zupełnie niezasadne okazały się także jego twierdzenia i argumentacja dotyczące braku zatrudnienia, udzielenia pomocy socjalnej, niewypisywania wniosków nagrodowych, braku zajęć poza celą, czy też utrudniania prowadzenia korespondencji.

Wyrok ten zaskarżył powód, wnosząc o jego zmianę poprzez orzeczenie zgodnie z żądaniem ewentualnie o uchylenie skarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelację oparł na następujących zarzutach:

I. obraży przepisów prawa materialnego, tj. naruszenia przepisów art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie;

II. naruszeniu prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c., polegające na nie rozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

W piśmie z dnia 21 lipca 2016 r., które zostało potraktowane jako uzupełnienie apelacji, skarżący doprecyzował zarzuty w następujący sposób:

1) naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 233 § 1 KPC poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i częściowe odmówienie mocy dowodowej opinii biegłego w zakresie, w jakim w opinii tej wskazano, że warunki w celach, w których powód odbywał karę pozbawienia wolności polegające na braku ciepłej wody, braku odpowiedniej wentylacji i braku odpowiedniego ogrodzenia węzłów sanitarnych nie odpowiadały obowiązującym w tym zakresie przepisom i standardom, w sytuacji gdy prawidłowość opinii w tym zakresie potwierdzona jest treścią wytycznych nr 3/2011 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, które to uchybienie skutkowało błędnym ustaleniem faktycznym w sprawie,

2) naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 233 § 1 KPC poprzez dowolne ustalenie jakoby odbywanie przez powoda kary w celach zagrzybionych, bez dostępu do ciepłej wody oraz bez odpowiedniego (zapewniającego intymność) oddzielenia węzłów sanitarnych nie świadczyło o doznaniu przez powoda krzywdy, w sytuacji gdy ustalenie takie niezgodne jest z zasadami doświadczenia życiowego,

3) naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 24 KC w zw. z art. 6 KC poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie jakoby na powodzie spoczywał obowiązek udowodnienia, iż ogrzewanie w celach zlokalizowane zostało zgodnie z obowiązującymi przepisami w sytuacji gdy obowiązek wykazania, że nieoptymalne usytuowanie grzejników (związane niewątpliwie z niskimi temperaturami w celi, a potwierdzone przez biegłego) zgodne było jednak z prawem,

4) naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 417 KC poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż do przypisania pozwanej odpowiedzialności za stan celi w zakładzie karnym konieczne było wykazanie winy pozwanej za zagrzybienie w celach, w sytuacji gdy wina nie jest przesłanką odpowiedzialności z art. 417 KC, a odpowiedzialność ta kształtuje się na zasadzie bezprawności.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i obciążenie powoda kosztami postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd odwoławczy stwierdził, że ustalenia faktyczne, które zostały dokonane przez Sąd Okręgowy w oparciu o przeprowadzone dowody, należy uznać za pełne i prawidłowe. Tym samym Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela i przyjmuje za własne, czyniąc je integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ich ponowne przytaczanie w tym miejscu. Sąd odwoławczy za trafną uznaje również ocenę prawną Sądu pierwszej instancji w zakresie powództwa wytoczonego przez D. T., której nie podważa argumentacja przedstawiona w wywiedzionej apelacji.

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził roszczeń z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych, wynikających z nie zapewnienia – jego zdaniem – właściwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności.

Skuteczność powództwa o naruszenie dóbr osobistych uzależniona jest od łącznego spełnienia trzech przesłanek: istnienia dobra osobistego podlegającego ochronie, naruszenia lub zagrożenia takiego dobra, bezprawności działania lub zaniechania prowadzącego do naruszenia dobra osobistego. Podstawową kwestią w sprawach z tego typu powództw pozostaje zatem wykazanie, jakie dobro osobiste powoda zostało naruszone przez pozwanego. Jeśli zaś chodzi o bezprawność zachowania naruszydźciela, to artykuł 24 k.c. konstruuje w tym zakresie domniemanie, co

skutkuje tym, że dochodzący ochrony nie musi tej przesłanki udowadniać, natomiast to na sprawcy ciąży obowiązek wykazania, iż jego działanie lub zaniechanie było zgodne z prawem.

Na aprobatę zasługuje również przeważający w orzecznictwie pogląd, iż ocena, czy konkretne dobro osobiste zostało zagrożone bądź naruszone, nie może być dokonywana w oparciu li tylko o subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej. Nie można brać pod rozwagę jedynie sfery indywidualnych przeżyć zainteresowanego. Zwrócił już na to uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 33/97 (OSNC 1997, nr 6-7, poz. 93) wyjaśniając, że ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, jakim jest stan uczuć, godność osobista i nietykalność cielesna, nie może być dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego, ta bowiem może być szczególnie duża ze względu na różnego rodzaju uwarunkowania. (por. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 953/00, LEX nr 55098)

Zasadnicze dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne, dokonane przez Sąd Okręgowy, nie były w postępowaniu odwoławczym kwestionowane, gdyż w istocie podważał w istocie wnioski, jakie wysnuł Sąd I instancji ze stwierdzonych faktów. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mógł odnieść zamierzonego przez powoda skutku, albowiem weryfikacja materiału dowodowego dokonana w postępowaniu odwoławczym potwierdziła prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Ustawodawca we wskazanym przepisie pozostawił sądowi orzekającemu prawo oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może zostać skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002r. II CKN 817/00, Lex nr 56906) . Sąd odwoławczy nie ma zatem podstaw do dokonania odmiennych ustaleń faktycznych, jeśli w świetle art. 233 § 1 k.p.c. nie zachodzi wadliwość oceny dowodów przeprowadzonej przez sąd I instancji i wysnutych na jej podstawie wniosków.

Analiza materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie nie wykraczała poza ramy swobodnej oceny dowodów, toteż Sąd Apelacyjny zaakceptował ją i przyjął za własną. W konsekwencji uznać należało, iż Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. W rzeczywistości apelujący nie kwestionował ani wiarygodności poszczególnych dowodów przyjętych za podstawę ustaleń faktycznych, ani ich mocy dowodowej, próbując – jak już wspomniano – podważyć wnioski, jakie Sąd I instancji wyciągnął z tych ustaleń. W związku z tym nie zachodzi potrzeba dodatkowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, gdyż za zasługującą na pełną akceptację należy uznać analizę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji.

Uzasadnienie wyroku zawiera opis faktów, które Sąd Okręgowy uznał za udowodnione, wskazuje dowody, na jakich Sąd ten oparł się, a także wyjaśnia, dlaczego nie uznał twierdzeń przeciwnych. Rozważania Sądu są w tym względzie wyczerpujące i wolne od błędów logicznych. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie zawiera przy tym braków. Sąd przeprowadził zawnioskowane prawidłowo przez strony dowody na okoliczność warunków, w jakich przebywał powód w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w N..

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych, należy w szczególności wskazać, iż pominięcie przez Sąd Okręgowy stwierdzenia zawartego w opinii biegłego, że warunki w celach, w których powód odbywał karę pozbawienia wolności, polegające na braku ciepłej wody, braku odpowiedniej wentylacji i braku odpowiedniego odgrodzenia węzłów sanitarnych nie odpowiadały wytycznym nr 3/2011 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, nie mogło doprowadzić do weryfikacji rozstrzygnięcia w postulowanym przez skarżącego kierunku, gdyż wytyczne te nie mają charakteru aktu prawnego powszechnie obowiązującego, a poza tym – niezależnie od tego, czy mają zastosowanie do nowo budowanych obiektów, czy też do już istniejących – należy je traktować jako zalecenia dla kierownictwa jednostek penitencjarnych, podyktowane dążeniem do ujednoczenia standardów odbywania kar pozbawienia wolności, co nie

oznacza, że istnieje prawny obowiązek natychmiastowego wdrożenia tych wytycznych, zwłaszcza w powszechnie znanej złej kondycji materialnej więziennictwa w Polsce. Ponadto nie ma żadnych dowodów, które wskazywałyby na to, że stosunkowo krótkotrwałe przebywanie powoda w takich warunkach uchybiło jego godności, zwłaszcza, że nie świadczy o tym, aby w czasie pobytu w takich celach, powód składał skargi na panujące w nich warunki, co pozwala domniemywać, że szczególnie mu one nie przeszkadzały. Z kolei zarzucanie przez skarżącego dowolności ustalenia, że odbywanie przez powoda kary w celach zagrzybionych, bez dostępu do ciepłej wody oraz bez odpowiedniego (zapewniającego intymność) oddzielenia węzłów sanitarnych nie świadczyło o doznaniu przez powoda krzywdy, w sytuacji gdy ustalenie takie miałyby być niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego, nie jest poparte żadnymi faktami wynikającymi z przeprowadzonych w niniejszej sprawie dowodów. W zeznaniach powoda trudno doszukać się tego rodzaju informacji, które pozwalałyby przyjąć, że doznał on krzywdy wyrażającej się chociażby w traumatycznym przeżywaniu pobytu w takich warunkach, czy w odczuwaniu istotnych dolegliwości fizycznych lub psychicznych z tym związanych. Podkreślić przy tym trzeba, że brak jest dowodów na przyjęcie, że stwierdzone przez Sąd Okręgowy kilkukrotne udzielanie powodowi pomocy medycznej wiązało się z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności, zaś dokumentacja medyczna nie wskazuje na występowanie u powoda poważnych schorzeń.

W konsekwencji za odpowiadające zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu należało uznać ustalenie przez Sąd I instancji, że powód nie wykazał, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych podczas pobytu w Zakładzie Karnym w N. w okresie objętym żądaniem pozwu oraz aby zaistniała po jego stronie krzywda.

W sprawie, w której roszczenie oparte jest na zarzucie naruszenia dóbr osobistych, w pierwszej kolejności sąd ocenia, czy doszło do naruszenia w znaczeniu obiektywnym określonych dóbr osobistych powoda. Jest to bowiem pierwsza, konieczna przesłanka odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 24 k.c. Powód zatem powinien wskazać jakie jego dobro osobiste zostało naruszone, a ocenie sądu podlega, czy dobro takie istnieje i podlega ochronie oraz, czy faktycznie miało miejsce jego naruszenie, wynikające z działania lub zaniechania pozwanego. Dopiero w sytuacji pozytywnego przesądzenia tych kwestii, konieczne jest podjęcie dalszych badań, w tym ocena bezprawności naruszenia, objętej domniemaniem prawnym, które powinien obalić pozwany.

Katalog dóbr osobistych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty, a zatem nie tylko dobra w tym artykule wymienione zasługują na ochronę, lecz także inne, które zostały zamieszczone w ustawach szczególnych oraz innych aktach prawnych obowiązujących na terytorium Rzeczypospolitej Polski. Nie ulega wątpliwości, że prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, a naruszenie tego dobra może rodzić odpowiedzialność po stronie Skarbu Państwa.

Sąd Apelacyjny podziela przy tym wyrażany w orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym odbywanie kary pozbawienia wolności jest ze swojej istoty immanentnie związane z ograniczeniami i niedogodnościami, typowymi dla warunków izolacji. W konsekwencji warunki osadzenia odpowiadające minimalnym standardom przewidzianym w przepisach, choćby odbiegały od poziomu oczekiwanego przez skazanych, nie uzasadniają same przez się ewentualnego roszczenia o naruszenie dóbr osobistych.

Zgłaszając żądanie zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych podczas pobytu w Zakładzie Karnym w N., D. T. powoływał się na takie okoliczności, jak 1) nieodpowiednie warunki bytowe w celach mieszkalnych, w tym: - zawilgocenie i zagrzybienie cel mieszkalnych, - przeludnienie w celach, - łóżka piętrowe bez drabinek i barierkach zabezpieczających, - brak pralni i suszarni, - osadzanie w jednej celi osób o różnym stopniu demoralizacji, - nieszczelne okna, - brak ciepłej wody, - możliwość skorzystania z prysznicy tylko raz w tygodniu, - brak wydzielania kąceków sanitarnych, - brak odpowiedniego oświetlenia cel mieszkalnych, - brak odpowiedniego ogrzewania cel mieszkalnych, - brak w celach urządzenia przyzywającego funkcjonariuszy Służby Więziennej, 2) nieprzydzielanie dostatecznej ilości środków higieny osobistej (braki szamponu i tylko jedna rolka papieru toaletowego na miesiąc, 3) brak obuwia letniego, 4) brak zajęć poza celą, 5) utrudnianie korespondencji, 6) brak zapewnienia prywatności i intymności podczas brania prysznicy (nieodpowiednie osłonięcie natrysków). Oprócz tego powód wskazywał na okoliczności związane z jego stanem zdrowia, w tym przede wszystkim nieudzielenie mu w lutym 2014 roku pomocy medyczno-lekarskiej, niepodanie tabletek przeciwbólowych oraz konieczność długiego oczekiwania na udzielenie pomocy w dniu

24 lutego 2014 roku, kiedy to – jak twierdzi – stracił przytomność w celi, a nadto spryskiwanie cel chemicznymi środkami grzybobójczymi bez wyprowadzenia na ten czas z cel osadzonych oraz konieczność przechodzenia w celu wzięcia prysznic do innych pawilonów mieszkalnych Zakładu Karnego w N., co zdaniem powoda narażało go na niekorzystne warunki atmosferyczne i możliwość zachorowania. Zarzucał również brak zatrudnienia go w warunkach izolacji więziennej, niewypisywanie wniosków nagrodowych oraz nieudzielenie pomocy socjalnej.

Dokonując weryfikacji prawidłowości oceny prawnej roszczenia powoda, Sąd Apelacyjny wyraża pogląd, iż nie każdy przypadek osadzenia w celi, w których panujące warunki odbiegają od powszechnie przyjmowanych za spełniające odpowiednie standardy zamieszkiwania, będzie świadczył o naruszeniu dóbr osobistych. Wprawdzie odbywanie kary pozbawienia wolności w ciasnych celach, z nieoddzielną w wystarczający sposób toaletą, z nieodpowiednią wentylacją oraz innymi uciążliwościami może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności i na gruncie prawa polskiego może to uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 w związku z art. 448 k.c. jako naruszające dobra osobiste skazanego: godności i prawa do intymności. Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych w wyniku nieprawidłowości dotyczących warunków osadzenia, nie może być jednak żadnego automatyzmu. Nie każda dolegliwość w postaci doznania przykrości stanowi o naruszeniu dóbr osobistych, ale tylko taka, która wedle przeciętnych ocen przyjmowanych w społeczeństwie przekracza próg dozwolonych zachowań i nie jest małej wagi. Z założenia tego wynika, że nie może być miarodajny wyłącznie stan uczuć oraz miara indywidualnej wrażliwości powoda, lecz także całokształt okoliczności rozpatrywanego przypadku.

Kara pozbawienia wolności, będąca ze swej istoty środkiem represyjnym, po to, by mogła spełniać swoje cele wychowawcze i resocjalizacyjne, musi być odczuwalna i dolegliwa, oczywiście w granicach odpowiadających standardom demokratycznego państwa prawnego. Osoba odbywająca karę pozbawienia wolności nie może zatem zasadnie liczyć na to, że zostanie osadzona w warunkach zbliżonych do domowych, zaś uciążliwości i niedogodności związane z pobytem w zakładzie karnym nie prowadzą same przez się do naruszenia godności osoby w nim osadzonej. Sam tylko dyskomfort spowodowany pobytem w warunkach izolacji nie może stanowić podstawy do sformułowania tezy, że doszło do naruszenia dóbr osobistych. Do naruszenia dóbr osobistych dochodzi jedynie wówczas, gdy dolegliwości, jakich doznaje osoba pozbawiona wolności, przekraczają nieunikniony element cierpienia wpisanego w karę pozbawienia wolności, zwłaszcza przy bierności dyrekcji i personelu zakładu karnego, który nie dba o poprawę warunków odbywania kary.

Zarzuty powoda co do nieprawidłowych warunków panujących w Zakładzie Karnym w N. z punktu widzenia norm prawnych regulujących zasady odbywania kary pozbawienia wolności, szczegółowo przytoczonych i wyjaśnionych przez Sąd I instancji, okazały się niezasadne. Sąd odwoławczy w całości podziela w tym zakresie argumentację Sądu Okręgowego. Faktem jest, że warunki panujące w celach, w których osadzono powoda, były trudne, lecz – jak już wspomniano – o tym, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego powinna decydować obiektywna ocena konkretnych okoliczności faktycznych, nie zaś subiektywne odczucie osoby zainteresowanej. Tymczasem powód nie wykazał, by około dziewięćmiesięczne (apelujący nie zakwestionował przyjętego przez Sąd Okręgowy czasu odbywania kary objętego żądaniem) przebywanie w celach, które nie spełniały jego oczekiwań, wywołało u niego takie odczucia psychiczne lub fizyczne, które uzasadniałyby przyjęcie, iż według zobiektywizowanych kryteriów doszło do naruszenia skonkretyzowanego dobra osobistego. Nie narusza bowiem godności skazanego pobyt celi zagrzybionej, wymagającej remontu i nieodpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, jeżeli stanowi krótkotrwały, incydentalny epizod, wynikający z ogólnej trudnej sytuacji materialnej zakładów karnych, dotyczącej większości osób odbywających karę pozbawienia wolności, nie zaś z chęci poniżenia czy upokorzenia skazanego.

Podkreślenia wymaga także i to, że nawet gdyby uznać, że naruszenie dobra osobistego powoda miało miejsce, to brak jest wystarczających podstaw do stwierdzenia, że przeżycia związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności doprowadziły do doznania krzywdy, która winna być zrekompensowana przyznaniem odpowiedniego zadośćuczynienia. Zwrócić bowiem należy uwagę na to, iż zgodnie z przepisem art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na

wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Powyższe wskazuje, że nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., a tylko takie, które łączy się z wyrządzeniem krzywdy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2011 r. w sprawie V CSK 113/11 LEX nr 1101690).

W związku z tym podkreślenia wymaga fakt, iż w okresie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w N., powód w ciągu około dziewięciu miesięcy był osadzony w 10 celach, o różnych powierzchniach i w których panowały różne warunki, a najpoważniejsze zarzuty związane z zagrzybianymi ścianami, nie odizolowaniem w sposób trwały kącików sanitarnych, występowaniem insektów, czy utrzymywaniem się zbyt niskiej temperatury, dotyczyły niektórych z tych cel. Nie można więc mówić o tym, że przez cały ten okres warunki odbywania kary przez powoda były takie same. Nie można również pominąć bezspornego faktu, iż cele w Zakładzie Karnym w N. są od pewnego czasu systematycznie remontowane i prace te trwały też w czasie pobytu tam powoda. Poza tym na bieżąco naprawiane były pojawiające się usterki. Administracja Zakładu Karnego czyniła więc starania o to, by poprawić warunki socjalne więźniów.

Sąd Apelacyjny zwraca także uwagę na przyjęty w orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego sąd nie może oceniać, czy dyrektor zakładu karnego, odmawiając skazanemu przysługujących mu uprawnień, działał w sposób bezprawny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r. IV CSK 276/11, OSNC 2012/9/107, Biul.SN 2012/4/9, M.Prawn. 2012/22/1205-1208). W uzasadnieniu tego stanowiska Sąd Najwyższy zauważył, że przysługujące osobom odbywającym karę pozbawienia wolności uprawnienia i ulgi określone w kodeksie karnym wykonawczym mają wprawdzie podstawę w prawach i wolnościach przyznanych wszystkim obywatelom w Konstytucji i przewidzianych także w art. 23 k.c., jednakże przepisy kodeksu karnego wykonawczego przewidują szczególną drogę do dochodzenia ochrony praw skazanych określonych w tym kodeksie. Zgodnie z art. 7 i 34 k.k.w., skazany może zaskarżyć do sędziego penitencjarnego oraz do sądu penitencjarnego decyzje wydane m.in. przez dyrektora zakładu karnego z powodu ich niezgodności z prawem. W tym trybie następuje zatem stwierdzenie, czy decyzja dyrektora zakładu karnego o pozbawieniu skazanego jakiegoś przysługującego mu uprawnienia była zgodna z prawem. W tym trybie następuje także badanie merytorycznej zasadności takich decyzji, które są wydawane w celu zapewnienia bezpieczeństwa i realizacji zadań wychowawczo-resocjalizacyjnych ciążyących na administracji zakładu karnego. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał nadto, że do oceny, czy dyrektor zakładu karnego, odmawiając przyznania skazanemu określonego w przepisach kodeksu karnego wykonawczego uprawnienia, działał zgodnie z prawem, uprawniony jest sędzia lub sąd penitencjarny w razie odwołania się skazanego od decyzji dyrektora lub podjęcia działania z urzędu. Dopuszczenie badania tych kwestii przez sąd w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego oznaczałoby nie tylko dopuszczenie dwutorowości postępowania sądowego w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, lecz także prowadziłoby do pozbawienia znaczenia przyjętego przez ustawodawcę trybu postępowania oraz oddziaływania sędziego i sądu penitencjarnego na skazanego osadzonego w zakładzie karnym. Gdyby skazany, pozbawiony przez dyrektora zakładu karnego pewnych uprawnień przewidzianych w kodeksie karnym wykonawczym, mógł - bez zaskarżenia takiej decyzji w trybie przewidzianym w tym kodeksie - skutecznie dochodzić ochrony bezpośrednio przed sądem cywilnym w procesie o naruszenie dóbr osobistych, to przewidziany i uregulowany w kodeksie karnym wykonawczym tryb postępowania penitencjarnego nie tylko nie mógłby spełniać funkcji zakładanych przez ustawodawcę, lecz w istocie straciłby rację bytu. Nadto na uwagę zasługuje stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 lipca 1997 r. (sygn. akt II CKN 285/97 LEX nr 78435), zgodnie z którym ujemna ocena postępowania osadzonego dokonana przez organ państwowy (jego funkcjonariusza) w granicach ustawowej kompetencji i w ramach rzeczony potrzeby gdyby nawet nie była w konkretnych okolicznościach dostatecznie zweryfikowana lub usprawiedliwiona (np. przez błędną ocenę pewnych faktów lub ze względu na brak pełnego materiału faktycznego) nie jest oceną bezprawną.

Przenosząc te ogólne uwagi na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd Apelacyjny w pełni akceptując powyższe stanowisko, stwierdza, że tym samym nie ma podstaw do oceny w kategorii naruszenia dóbr osobistych powoda wydawanych wobec niej decyzji administracji Zakładu Karnego w N., w zakresie osadzenia w konkretnie oznaczonej celi, z określoną

osobą, zasad korzystania świetlicy, przyznawanych nagród czy odpłatnego zatrudnienia. Wszystkie te kwestie wchodzą bowiem w zakres kognicji organów penitencjarnych podlegających wyłącznie kontroli sędziego penitencjarnego.

Z przedstawionych przyczyn na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny apelację powoda oddalił w całości, obciążając go w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi poniesionych przez niego kosztów postępowania apelacyjnego, których wysokość została ustalona zgodnie z § 8 pkt 26 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (DZ. U. z 2015 r. nr 1800).

Na podstawie § 14 pkt 26 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r. poz. 1801) przyznano pełnomocnikowi powoda zwrot kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO del. A. Bednarek-Moraś SSA D. Ryszał SSA R. Iwankiewicz